Rzeszów, 5 grudnia 2020r.

Drogi Święty Mikołaju!

 Przez wiele lat prosiłem Cię w moich listach o zwykłe prezenty, lecz w tym roku mój list do Ciebie będzie inny niż zwykle.

 Pierwszą rzeczą, o którą chciałbym Cię z całego serca poprosić, jest szczęście dla całej mojej rodziny, gdyż bardzo kocham wszystkich jej członków i nie chcę, aby mieli jakiekolwiek, duże czy małe, zmartwienia.

 Drugim moim życzeniem jest pokój na świecie. Jak zapewne wiesz, drogi Mikołaju, bardzo dużo wojen toczy się na świecie. Wojna oznacza cierpienie niewinnych ludzi i strach, więc proszę, zrób wszystko, co w twej mocy, aby pogodzić skłóconych ludzi i zakończyć wojny.

Moją trzecią prośbą jest zdrowie dla chorych na COVID-19 i szybki koniec epidemii. Przez pandemię cały świat stanął na głowie, nie można spotykać się z przyjaciółmi, gospodarka jest zamknięta, ludzie samotnie umierają w szpitalach a nam towarzyszy lęk o najbliższych. Od wielu miesięcy marzę o tym, aby w końcu się to skończyło.

 W moim czwartym i ostatnim życzeniu prosiłbym Cię o zlikwidowanie głodu na świecie. Mimo iż półki w sklepach uginają od ciężaru produktów spożywczych, a z licznych restauracji dobiega zapach dobrego jedzenia, nie wszystkich na nie stać. Wiele dzieci jest niedożywionych, a ich rodzice muszą prosić o pieniądze ludzi na ulicy. Proszę Cię Mikołaju, aby w święta a także po nich, nikomu nie zabrakło chleba.

 Byłbym wdzięczny, gdybyś dał radę spełnić wszystkie moje życzenia, choć wiem, że masz w tym roku bardzo dużo pracy. Życzę Ci wesołych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia.

Pozdrawiam

  *Filip Pierożak*